

GŁOS EWANGELICKI

PISMO TYGODNIOWE POŚWIĘCONE SPRAWOM KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO W POLSCE.

Organ szerszych warstw ewangelików polskich, przy udziale ks. ks. profesorów: *Ed. Burschego, A. Sues-
sa, ks. seniora Glocha* — z Warszawy, *ks. W. Galstera* ze Starej Wiczy, *ks. J. Winklera* z Pilicy, *ks.
kapelana A. H. Figoszewskiego* z Brześcia n/Bugiem, *prof. gimnazjum im. M. Reja, Dra O. Bartla*, *prof.
gimn. ziębkiego A. Wojgelta*.

Cena prenumeraty:

wraz z przesyłką pocztową

3 zł. kwartalnie.

Pojedynczy numer 25 groszy.

Adres Redakcji i Administracji:

WARSZAWA, ks. senior F. GLOCH, ul. Puławska Nr. 4.

Prób administracji prenumeratę przyjmują:

w Warszawie, księgarnia W. Miśka, Wapólna 10

Księgarnia, G. Seylinga, Szpitalna 10

w Łodzi, księgarnia R. Nowera, Piotrkowska 65.

Wychodzi raz na tydzień
w niedzielę

Ogłoszenia:

Kolumna zawiera 4 egzempli
ogłoszeń. Za wiersz nonparello-
wy po tekście 20 groszy w tek-
ście 40 groszy.

Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędności Nr. 1508.

Rok XVII.

WARSZAWA, dnia 20 grudnia 1936 r.

Nr. 51.

TREŚĆ: Król Chwały idzie. — Po ustanie kościoła. — Wrażenia ze Słowacji. — Z prasy. — Z Tow. Pol. Młods. Ewang. — Wiadomości
z kościoła i ze świata. — Komitet do pokrycia dachu kościelnego między. — Wiadomości statystyczne. — Porządek nabożeństwa. —
Radio. — Ogłoszenia. — Ustawy.

Ks. A. G.

KRÓL CHWAŁY IDZIE

Po. 24. 7 — 10.

Błogosławiony czas adwentowy zbliża się do końca. Za dni kilka rozlegnie się radośnie zwiastowanie anielskie: Narodził się wam Zbawiciel, który jest Chrystus Pan! I to, na co tęsknie czekały pokolenia całe, co przepowiadał prorocy, to się ziści w oną cudną noc betleemską.

I my przeżywamy adwent, i do nas rozlega się zwiastowanie prorockie, i do nas przemawia słowo Boga Żywego: „Oto Król twój idzie”. Idzie Jezus, Król Chwały, Pan Zastępów idzie. Czemże jest dla nas to zwiastowanie prorockie? Czy odczuwamy całą doniosłość i całą głębię treści tego zwiastowania?

Adwent, to jakiś inny czas, to czas niezwykle. Adwent, to czas radości, to czas pociechy, to czas nadziei, to czas spełnienia obietnicy; dlatego czas poważnego radowania się, poważnego oczekiwania i poważnego przygotowania się. Adwent to inny czas, niezwykle czas. Czy dla wszystkich? Jakże wielu dziś jest takich, którzy obok niego przechodzą obojętnie. Jakże wielu jest takich, dla których ten czas roku kościelnego nie różni się niczym od innych okresów? Jakże jest wielu, którzy nie zdają sobie wogóle sprawy, że jest adwent i co to jest adwent? Dlaczego tak jest, że radości, nadziei, pociechy nie odczuwają? Dlaczego tak jest, że ten czas przechodzi im bez większego wrażenia? Oto dlatego, że nie wiedzą, co to jest zwiastowanie adwentowe: „Oto Król — twój idzie”, „Król Chwały idzie” — tego nie znają i nie rozumieją.

Król idzie. Co za Król? Król Chwały. Jakiej Chwały? Bożą Chwałą opromieniony Bóg, Syn Boży. Jezus

Chrystus jest On Król Chwały. A któż to jest Jezus Chrystus? I oto jest najważniejsze pytanie: kim jest dla ciebie Jezus Chrystus? Czy zastanawiałeś się już nad tym pytaniem? Czy dałeś sobie na nie odpowiedź. Od tego pytania i odpowiedzi zależy zrozumienie adwentu, błogosławieństwo adwentu. Od tego pytania i odpowiedzi zależy, czy adwent będzie dla ciebie radością, oczekiwaniem, pociechą, i nadzieją. Kim jest Jezus Chrystus? On, który idzie do ciebie i do mnie, do nas wszystkich, kimże jest? Oto Chwała Jego nie z tego świata, i królestwo Jego nie z tego świata. Chwała Jego Boża, jako jednorodzonego Syna Bożego, a królestwo Jego w niebie. On jest twym Zbawicielem, który przyszedł, przyjąwszy na się postać ludzką, by Ciebie i mnie wyrwać z mocy grzechu, władzy szatana i śmierci. Przyszedł, by nas uczynić dziedzicami bożymi Bożego królestwa. Przyszedł, by opromienić nas chwałą bożą i podnieść do rzędu dzieciąt bożych. On, Król Chwały, Jezus Chrystus idzie. Przychodzi i dziś do Ciebie i puka do serca twego bram. Czy słyszałeś to pukanie? Czy rozumiesz całą doniosłość i dostojność tego faktu? Jest że Jezus dla ciebie Zbawicielem? Jest że dla ciebie Królem Chwały? Niechże podniosą się bramy serca twego, aby mógł wejść On, Król Chwały? Niech serca wielu nie będą bramami obojętności zamkniętymi dla zwiastowania adwentowego: „Król Chwały idzie”, ale niech się podniosą wierzchy tych bram, niech wiara z nich na powitanie króla wyjdzie i niech Król Chwały Jezus Chrystus w nich obiera swe mieszkanie. A wtedy adwent będzie dla nas błogosławieństwem, radością, nadzieją i pociechą, a on cud nocy betleemskiej skarbem najdroższym i największym. Amen.

Po ustawie kościoła

2. Niepotrzebna i szkodliwa wrzawa.

Ustawa kościoła wywołała duże zaniepokojenie i narobiła wiele hałasu i wrzawy. Nie odmawiamy nikomu prawa krytyki. Niejednen artykuł lub punkt ustawy słuszenie może budzić zastrzeżenia. I my te zastrzeżenia podnosiliśmy. Ale krytyka musi być rzeczowa i odpowiednia tak co do treści jak co do formy. Tymczasem krytyka ta przemieniła się w wrzawę, nieodpowiadając ani co do formy ani co do treści.

Niestety trzeba stwierdzić, że w walce przeciw ustawie kościoła nie przebiegano w środkach i posługiwano się metodami pożałowania godnymi i przynoszącymi ujmę kościołowi tak na wewnątrz jak na zewnątrz. Głoszono szeroko, tak że nawet Polacy ewangelicy byli zaniepokojeni i że nawet w szkole było trzeba te rzeczy niejednokrotnie przostawać, że ustawa wprowadza język polski jako język nabożeństwa i że już nie będzie nabożeństw niemieckich. Tymczasem ustawa mówi w artykule 37 tylko o języku urzędowym i jest nawet tak liberalna, że wyraźnie pozwala w stosunku do osób i instytucji, zwracających się do władz i urzędów kościelnych w języku niepaństwowym odpowiadać w języku potenta. Więc gdzie tu mowa o języku nabożeństw? I cóż ta ustawa wprowadza nowego do istniejących i już stosowanych norm i zwyczajów? Głoszono, że składki na kościół przez parafian wpłacane zabierać będzie państwo i że dlatego szkoda je wpłacać. Ale gdzie są w ustawie podstawy do takich przypuszczeń i zarzutów? Jakaż musiała to być agitacja, która zdołała mówić takie rzeczy nawet ludziom inteligentnym? Czy takie metody walki, wprowadzające niesłychany zamęt pojęć nie muszą się szkodliwie odbić na życiu kościelnym i na stosunku parafian do kościoła? Na terenie Łodzi operowano obficie argumentem, znanym już z poprzednich napaści na Polaków ewangelików, że polski zbor, któremu ustawa przyznaje prawa parafii, zabierze jeden z kościołów, najpewniej kościół św. Jana. Trzeba się pytać: Kto i na jakiej podstawie takie najzupełniej nieprawdziwe rozświeca pogłoski? Komu zależy na maceniu stosunków i sianiu niechęci? Czy takie metody agitacji nie są szkodliwe dla kościoła? Czy nie muszą one zachwiać zaufania w duszach parafian, którzy się przecie dowiedzą, że argumenty te, któremi operowano, są nieprawdziwe?

Nie można także autorów tej agitacji uwolnić od zarzutu, że członków kościoła a nawet członków kolegiów kościelnych nie informowano należycie. Już dzisiaj słyszymy, że członkowie kolegiów, przeczytawszy ustawę, wyznają: „Gdybym był wiedział, że ta ustawa jest taka, nie byłbym przeciw niej protestował”. Czy sprawa tak poważna nie wymagała więcej spokoju i umiaru?

Powolywano się w walce przeciw ustawie na Lutra, na istotę naszego kościoła, głoszono, że ustawa ta jest sprzeczna z duchem Lutra i z zasadami kościoła ewangelickiego i t.p. Lecz nie powiedziano, na czym ta niezgodność ma polegać, i niesposób w ustawie się tego dopatrzeć. Wiadomo przecież, jaki był stosunek Lutra do władzy świeckiej i jak wyglądał stosunek luterskich kościołów do władz państwowych różnych krajów. Czy to więc nie było świadomem wprowadzaniem w błąd opinii ewangelickiej?

Pożałowania godną rzeczą było także to przeniesienie sprawy ustawy kościoła z dziedziny religijnej na dziedzinę polityki, to rozmyzanie sprawy w pismach politycznych, to mieszanie się w tę sprawę czynników niekościelnych, co się przyczyniało do zaożnieniu sytuacji. Pożałowania godny był także nieodpowiedni i niegodny stosunek do Państwa Polskiego, któremu zarzucano łamanie Konstytucji i które w tej kampanii traktowano tak, jak gdyby ono czyhało na zgubę kościoła ewangelickiego. I to działa się w czasie, kiedy

o między państwo totalne z kościołem wcale się nie liczy i które jednym ukazem zniosło odrębność i samodzielność kościołów krajowych. Szkoda, że tu zapomniano o zasadach kościoła ewangelickiego, na które się gdzieindziej tak skwapliwie powoływano. Pożałowania godne było to roznamietanie, nieliczące z powagą kościoła, które doprowadziło do kilkakrotnej konfiskaty pism niemieckich, co kościołowi ewangelickiemu na pewno w opinii społeczeństwa nie przysporzyło szacunku i poważania.

Gdy więc teraz po ogłoszeniu ustawy spoglądamy wstecz na upłynione tygodnie walki o ustawę, to musimy powiedzieć, że stało się źle, że ta nieuzasadniona i nierzeczowa walka kościołowi zaszkodziła tak w opinii własnej jak w opinii postronnych. Trzeba się dziwić i żałować że po stronie przeciwniej nie znaleźli się ludzie dostatecznie dojrzały, trzeźwo oceniający sytuację, miłujący kościół nad wszystkie inne sprawy, którzyby w imię dobra kościoła byli powiedzieli: Quod non!

To jest nauka na przyszłość. Powtarzamy, że nie wszystko w ustawie tej uważamy za idealne i że pod niejednym względem rozumiemy jął strony przeciwniej. Ale mimo wszystko musimy stwierdzić, że taka walka przeciw ustawie była szkodliwa i taka rzecz w kościele naszym powtórzyć się nie powinna.

Ks. Karol Kotula

KS. FELIKS GLOEH.

Wrażenia ze Słowacji

V.

Wracam jeszcze do przyjazdu prezydenta Dra Benesza na uroczystości protestanckie do Liptowskiego Św. Mikolasa. Było to dla protestantów słowackich wyróżnienie niełatwe! I my, protestanci Polacy, możemy się poszczycić uznaniem i życzliwością ze strony naszego Rządu: a słowa Prezydenta Mościckiego, wypowiedziane do będących na audjencji przedstawicieli kościołów skandynawskich: — „Tolerancja, to za mało. U nas w Polsce jest poszanowanie wszystkich religij (Achtung)” — zapiszą się na najpiękniejszych kartach kościoła naszego w Polsce. — Wspominamy ze szczerą wdzięcznością udział osobisty Pana Prezydenta w roku 1930 w nabożeństwie w kościele warszawskim. Rozumiemy przeto doskonale, jaka duma rozpięła piersi Słowaków ewangelików i jak były ich serca, gdy prezydent ich państwa Dr. Benesz — specjalnie przybył z Pragi do Liptowskiego Św. Mikolasa i wygłosił mowę — w języku słowackim. Mowę jego podajemy mniej więcej dosłownie.

„Dziękuję Wam serdecznie — mówił Prezydent Benesz — za miłe powitanie. Jestem rad, że mogłem przybyć do was w takim dniu, który jest dla was uroczystym jubileuszem. Na innym miejscu już oświadczyłem, że chce być prezydentem wszystkich obywateli. Jakżebym tedy nie mógł nie wiedzieć o tem wielkiem znaczeniu, które miał wasz kościół i biskup, nie tylko dla życia religijnego, ale i narodowego Słowacji, oraz o tem znaczeniu, które posiada dla Słowacji Liptowski Św. Mikolasz i jego życie. — Trzanowski „Cithara Sanctorum” jest symbolem tego znaczenia. Ten to wasz śpiewnik jest symbolem tradycyjnych związków czesko-słowackich i czesko-słowackiej wzajemności.

„Jerzy Trzanowski, rodem z Cieszan, za młodu uczył się w Czechach, a po Białej Górze, jak wielu innych emigrantów ewangelickich, przybywa na Słowację. Wielu, którzy wyemigrowali po Białej Górze do Prus, do Polski i gdziekolwiek indziej — dla narodu przepadli, tak, że po nich zostały czeskie mogiłe kamienie; po Trzanowskim zaś pozostał znany kancjonał, który stał się podstawą waszego życia religijnego

dla kilku generacji; po Trzanoskim pozostała u ludu słowackiego żywa tradycja wspólnoty z narodem czeskim.

„Jest to dowodem, że tu były oddawna przyrodzone podstawy naszej jedności narodowej. A gdyby tego nie było i po Trzanoskim pozostałoby dzisiaj tylko historyczne wspomnienie, nie byłoby tutaj tego żywego dzieła, którego trwałej żywotności dowodzi obecna wasza uroczystość.

„Liptowski Św. Mikolasz i Liptów ma dla naszego narodu jeszcze z innej strony wielkie znaczenie. Wspominając z wdzięcznością imię Michała Miłostława Hodży, złożyłem wieniec na jego mogile. W maju 1848 roku — Jan Francisci na wielkiem zgromadzeniu przedłożył znaną swoją rezolucję o prawach Słowacji i sformułował w niej dojrzały dla całego tego kraju program polityczny. Prawie w 70 lat później, gdy wielka światowa wojna była w pełni, i kiedy nie wiadomo, że tak prędko osiągnięty swój cel, jak się później okazało, — był to znowu Mikolasz, w którym kilku statecznych Słowaków w maju 1919 roku ogłosiło proklamację czeskosłowackiej jedności, jako logiczny skutek walk.

„Wiem, że jestecie z tego wszyscy dumni. I gdy tak w swej podróży po Słowacji obejrzałem wszystkie przez was czczone pamiątkowe miejscowości, nie mogłem i nie chciałem ominąć Liptowskiego Św. Mikolasza. Więc przybyłem tu, aby okazać należną wdzięczność i uznanie dla Waszej pracy w przeszłości, a także i w dobie obecnej.

„Powtarzam, macie tu, przyjaciele, sławne miejscowe reminiscencje, sławne na całą Słowację, sławne dla nas wszystkich, i z tego możemy być wszyscy dumni!

„Życzę Wam, abyście tu żyli szczęśliwie i spokojnie. I ufam, że w następnych latach zobaczymy się tu częściej”.

Nie jeden z Czytelników zapewne się zainteresuje mową na którą odpowiadał Prezydent Benesz, a którą wygłosił k. Biskup Dr. Czobda.

Ka. Biskup Dr. W. Czobda powitał Prezydenta Dra Benesza słowy następującymi: „W swem krótkim powitaniu pragnę Wam, Panie Prezydencie, dać wyraz naszej uprzejmej wdzięczności za to, żeście w swej podróży, — i to wbrew pierwotnemu programowi — znaleźli czas, by do nas zawitać, i to akurat na dzień naszych znakomitych jubileuszowych uroczystości kościelno-narodowych, z powodu 300-lecia Trójcyświąt, księgi naszych słowackich ewangelickich pieśni.

„Niezmierznie cenimy tę Waszą wśród nas obecność, bowiem jest ona dla nas dowodem, że Wy, Panie Prezydencie, umiecie ocenić wielkie i żywotne dzieło naszego Trzanoskiego, które dotychczas ani pod względem kościelno-narodowym, ani pod względem kościelno-religijnym nie jest jeszcze należycie ocenione; jest nam Wasza obecność też dowodem, że Wy — w kościele ewangelickim na Słowacji widzicie i uznajecie nie tylko czynnik moralno-religijny, ale i narodowo-polityczny.

„Panie Prezydencie!

„Nie raz raczyliście podczas swojej tej tu podróży dać wyraz temu, jakie znaczenie ma Słowacja dla całej Czeskosłowackiej Republiki. Raczcie mi pozwolić z innej strony przedstawić znaczenie słowackiego kościoła ewangelickiego dla Republiki. Od mogiły Stefanika na Bradle — wiodła Was droga do pomnika Suhra w Modrej, a dziś przybywacie do Liptowskiego Św. Mikolasza, gdzie w pobliżu ewangelickiego sierocińca spoczywają prochy męczennika za sprawę słowacką: bojownika, pracownika i wygnanica Michała Miłostława Hodży. Mogiła Stefanika, pomnik Suhra, grób Hodży — to są pamiątki pracy nad rozbudzeniem ducha narodowego Słowaków, pamiątki walki narodowej a ofiarnej. A my się chlubiemy tem, że wszyscy ci trzej jako wreszcie cała plejada innych najlepszych synów naszego narodu myślicieli, poetów, działaczy, bojowników i cierpielników słowackich — wyróśli na gruncie słowacko-ewangelickim i z ducha słowacko-ewangelickiego.

„Ale ta słowacko-ewangelicka tradycja nakłada na nas i ważne obowiązki i wielką odpowiedzialność. My Was dziś chemy, Panie Prezydencie, zapewnić, że jesteśmy teraz — a w przyszłości będziemy świadomymi tych obowiązków i tej odpowiedzialności.

„Panie Prezydencie! Z ust Waszych słyszaaliśmy nieraz piękne i znaczne słowa, że całą swoją osobą stojicie za Słowacją. Raczcie tu pod Tatrami w tem to liptowskim, tak wiernym pod względem narodowym kraju, przyjąć nasze zapewnienie, że my, Słowacy-ewangelicy, i jako społeczność i jako kościół, stoimy i stać będziemy przy Was, oddani swemu narodowi, swej Słowacji i wierni swojej drogiej Czeskosłowackiej Republice. — Witamy Was!”

Oba przemówienia powyższe podajemy za słowackim piśmem ewangelickim „Straž na Sione”. Tchnie z nich nuta szczerości i wzajemnego zrozumienia oraz głębokiego szacunku. Tak w obecności przedstawicieli władz i kleru rzymsko-katolickiego — przemawiali dwaj wolni obywatele, z których jednego los postawił na czele Kościoła Reformacji luterskiej w demokratycznej niezależnej republice — a drugiego wyniosł naród jako prezydenta na szczyt władzy państwowej tejże republiki.

Z PRASY

Kler rzymsko-katolicki zwraca się o pomoc do Władz Państwowych.

Katolicka Agencja Prasowa ogłasza następujący komunikat:

„Urzędy prokuratorskie i administracyjne mają wiele kłopotu z duchownymi sekciarskimi z t. zw. kościołów narodowych, założonych przez Hodurą i Farona. „Duchowni” ci rekrutują się częściowo z różnych wypadków z seminariów duchownych i klasztorów, częściowo z aferażystów, zazwyczaj nie posiadają ani wychowania ani wykształcenia wymaganego do stanu duchownego. Oczywiście gorszące zachowanie się duchownych sekciarskich, ich wystąpienia demagogiczne, często o posmaku komunistycznym, obniżają w masach świętości i uczucia religijne, torując drogę agitatorom wyrowotnym.

„Czas wielki, aby władze nasze już nie tylko w imię poszanowania uczuć religijnych, ale również w dobrze zrozumianym interesie państwowym, w imięładu i moralności publicznej, ukroczyć swawolę sekciarskich duchownych, aby nie zezwalały im na noszenie szat kapłańskich katolickich, na bezprawne używanie nazwy „księży”, „biskupów”, co łatwo wprowadza w błąd naszą ludność”.

W ten sposób czynniki katolicko-klerykalne zwalczają tych, których same sobie, we własnych zamkniętych seminariach wykształciły i wychowały. Teraz wzywają przeciwko nim policję na pomoc i oskarżają ewych konkurentów i rywali o działalność wyrowotową i komunistyczną, co nie zupełnie pokrywa się z prawdą.

Wiemy, że Kościół Narodowy Katolicki Polski w Ameryce ma wielkie zasługi w utrzymaniu wśród swych wiernych uczuć patriotycznych i ofiarności dla Macierzy. O komunizmie wśród nich — nikt nie słyszał.

Ze zaś w seminariach duchownych rzymsko-katolickich — kształcą się wiele „wypędków” — o tem niedawno donosiła „Polska Zachodnia”, opisując stosunki w niemieckim seminarjum duchownym w Krakowie. I my też coś niecoś o tem powiedzieć możemy. Z dziesiątków księży katolickich, którzy w ciągu ostatnich lat 20 zmienili wyznanie i wstąpili na wyższe ewangelickie studia teologiczne — ani jeden nie mógł temu podołać. Wszyscy pragnęli zaciągnąć się w szeregi duchowieństwa ewangelickiego, lecz ani jeden nie okazał należytego charakteru, ani jeden nie dorównał wymaganemu poziomowi inteligencji i moralności. Wielu natomiast wobec trudności zawróciło z połowy drogi, upokorzyli

się przed tem, czem pogardzili, i wrócili na swe dawne stanowiska. Wszak i dziś tych „wypędków” duchownych pogardliwie nazywanej „Sektą Hodura i Farena” — kościół rzymsko-katolicki chętnie i z otwartymi ramionami przyjmuje i nadaje im godności i stanowiska, jeżeli tylko zechcą zdradzić swe nowe otoczenie i powrócić do starych stosunków. Nie lepiej przeto byłoby zachować godność i wyrozumiałość z przebaczeniem w duchu Chrystusowym wobec tych „wypędków”, których się wychowało, niż nimi pomiatać, mścić się na nich i pogardzać nimi, a to jedynie dlatego, że modlą się do Boga i wzywają Chrystusa według swoich własnych form i we własnym polskim języku, a nie według form rytuału rzymskiego i w niezrozumiałym języku łacińskim?

Pisma doniosły, że Komisarz rządu m. Warszawy Wł. Jaroszewicz wydał decyzję rozwiązującą Polski Związek Myśli Wolnej oraz wszystkie oddziały, znajdujące się na terenie całego kraju.

Motywy decyzji, rozwiązującej wszystkie organizacje wolnomysłiskie, stwierdzają, że działalność, zarówno centrali, jak i wszystkich oddziałów Polskiego Związku Myśli Wolnej, wykraczała przeciwko obowiązującym prawom oraz zagrażała bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu w państwie.

Poza centralą warszawską znajdowało się na prowincji 20 oddziałów polskiego Związku Myśli Wolnej, a m. in. w Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Łodzi, Łomży, Ostrowie Wielkopolskim i t.d. Prezesem Zarządu głównego związku wolnomysłicieli był prof. dr. Zygmunt Radliński, zaś wiceprezesem prof. Czarnocki.

Wobec wydania decyzji, rozwiązującej Polski Związek Myśli Wolnej wysłano polecenie do wszystkich urzędów wojewódzkich i starościńskich w miejscowościach, gdzie znajdują się oddziały tego związku, zawiadamiające o rozwiązaniu centrali dnia na terenie całego kraju, w związku ze wspomnianą decyzją, nastąpić całkowitej likwidacji wszystkich komórek wolnomysłicieli.

Od dłuższego czasu czynnik katolicko-klerykalne w podległej sobie prasie atakowały polskich wolnomysłicieli, domagając się od władz zamknięcia ich organów prasy i organizacji. Wreszcie — nastąpiła wyżej wspomniana likwidacja. Czy takie sprawy zwalcza się środkami policyjnymi — to kwestja; podobną również jest kwestja, co lepsze: jawność i legalna działalność taka, czy konspiracyjna; — kościół ewangelicki — wolnomysłicielstwa się nie obawiał i nie obawia; czy tej obawy pozbyla się duchowieństwo rzymsko-katolickie obecnie po zamknięciu związku wolnomysłicieli — wątpliwy.

Z Tow. Pol. Młodz. Ewang.

Wydział Zebrań Towarzyskich zawiadamia, że w niedzielę dnia 20 grudnia b. r. o godz. 19-ej urzędują

Wieczór wigilijny

na który serdecznie wszystkich zaprasza.
Wstęp dla członków 50 gr. dla gości 80 gr.

Dnia 31 grudnia b. r. odbędzie się tradycyjny

Wieczór Sylwestrowy

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia Towarzystwo przystąpiło do wypieku

opłatków

które nabywać można w Kancelarii Kościelnej w godzinach urzędowych oraz w siedzibie Twa, plac Mirowski Nr. 4 we wtorki, czwartki i soboty od godz. 20-ej do 22-ej.

Na mocy Ustawy, która obowiązywać będzie od dnia 27.XII.1936 r. prawo głosowania przy wyborach do władz kościelnych będą mieli wszyscy mężczyźni i kobiety, którzy opłacili składkę kościelną za rok ostatni. Wobec powyższego Kolegium Kościelne wzywa wszystkich członków Zboru bez różnicy płeć, którzy ukończyli 14 lat, aby do końca roku bieżącego wpłacili składkę kościelną, jeżeli w przyszłym roku chcą korzystać z praw, jakie nadaje im nowa Ustawa kościelna.

Ponieważ kobiety w r. 1936 z praw członków nie korzystały, pragnąc umożliwić najszerszym warstwom wykorzystanie nadanych praw, składkę kościelną za ten rok dla kobiet w drodze wyjątku ustala się na minimum zł. 1.— (jeden) z ulgowym terminem wpłacania do dnia 15 stycznia 1937 r.

Składki kościelne wpłacać można w kancelarii kościelnej w dni powszednie od godz. 9 — 5 pp., w niedziele od 11 — 1 pp.; przez P. K. O. numer 8252 lub na rece upoważnionych inkasentów, których na żądanie telefoniczne N. 608-26 wysyłamy pod wskazany adres.

Prezes

(—) L. J. Evert — Senator.

Sekretarz

(—) R. Goller.

Wiadomości z kościoła i ze świata

Z KONSYSTORZA. Zwyczajem lat ubiegłych i w tym roku Zarząd Stowarzyszenia Misji Wewnętrznej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce dla zwalczania zebraństwa, włączonego, demoralizacji młodzieży i t.p. zwraca się za pośrednictwem Konsystorza do Przewieblonych i Wielebnych Ka.Ks. Pastorów Okręgu Konsystorskiego o dokonanie w dniu Nowego Roku 1937 we wszystkich naszych kościołach i domach modlitw kolekty na rzecz utrzymywanej przez wymienione Stowarzyszenie Kolonii robotniczej w Czyżeminku w powiecie Łódzkim, przyczym nadmieniam, że wysłać do wszystkich parafii blankiety czekowe celem przesылki zbranych kolekt pod adresem p. Dyr. H. Thommema: Pabianice, ul. Piłsudskiego 5.

Jak wynika z prośby Zarządu Stowarzyszenia, kolektka ta jest dla Stowarzyszenia bardzo potrzebna, gdyż po objęciu dzierżawy folwarku Czyżemina działalność kolonii robotniczej znacznie się powiększyła, a ofiary na rzecz kolonii z biegiem czasu z powodu kryzysu gospodarczego się zmniejszły.

W przychyleniu się do tej prośby Konsystorz i tym razem poleca Księgom Pastorom powyższą kolektę, ze względu na dostatecznie już znane im z poprzednich okoliczności Konsystorza cele Stowarzyszenia i na motyw, przemawiające za jego poparciem.

Z EWANGELICKIEGO KOŚCIOŁA GARNIZONOWEGO. W IV-ą niedzielę Adwentu dn. 20. XII. odbędzie się w ewang. Kościele Garnizonowym nabożeństwo ze spowiedzią i Komunją św. o godz. 9.30 rano tak dla wojskowych, jak i dla osób cywilnych.

Sprostowanie

W recenzji: „Z polemickiej areny” (patrz Nr. 50 „Głosu Ewang.”), wiersz 1 należy czytać: „batali”, zamiast „brutali”, wiersz 3 ma być: „Z biblią”, a w wierszu 24 od końca zamiast: „najlepiej”, ma być: „najlepszej”.

„Wobec upływu kadencji Kolegium Kościelnego w dn. I.XI. r. b. Prezydium Kolegium Kościelnego na dzień 20 grudnia 1936 r. o godz. 1 pp. Ogólne Zebranie Zboru w celu dokonania wyborów Kolegium Kościelnego oraz Reprezentantów Zboru.

Prawo głosowania mają ci członkowie Zboru (mężczyźni), którzy opłacili składkę kościelną na rok bieżący.

Karty wejścia na Ogólne Zebranie Zboru wydawane będą w kancelarii kościelnej od godz. 9 ej do 2 pp. i 4 do 5 pp. w dni powszednie oraz w niedzielę od godz. 11 — 1 pp. począwszy od 13 b. m. W dniu 20 b. m. karty wstępu wydawane będą od godz. 11 — 1 pp. Członkowie Zboru, niezaopatrzeni w karty wejścia, uczestniczyć w Ogólnym Zebraniu nie mogą”

Sekretarz

R. Goller.

Prezes

J. Evert.

Komitet do pokrycia dachu kościelnego miedzią

Komitet do pokrycia dachu kościelnego miedzią otrzymał w dalszym ciągu do dnia 12 grudnia r. b. następujące ofiary od osób niżej wymienionych.

Piotr Rondio, Piry 10 zł., Ryszard Goller 5, Eryk Hagel 1, Gustaw Hahn 5, Władysław i Stefania Heinrichowie 100, Henrykowie Schwoitzerowie, Brwinów 10, Emilowstwo Brykiet 10, Gustaw Wirch 5, Bronisław Elandt 15, Ryżard Preuss, Kwano 25, Jan Schultz 5, Wilhelm Lieder 20, Józefa Wild 20, Jan Koziol 100, Stefan Laube 10, Karol Chobot XI rata 2, Marija Zdziszynska 5, W.H. 5, Julia Herman na oświetlenie krzyża 2 zł.

Kolegium Kościelne uchwaliło, że przy opłacie za czynności kościelne mają być pobierane przez kancelarię kościelną pewne dopłaty na spłatę długu, zaciągniętego na pokrycie dachu kościelnego miedzią. Do dnia 12.XII.1936 kancelaria kościelna zainkasowała tą drogą 25 zł.

W Nr. 50 naszego pisma z dnia 13 grudnia zasła omyłką w wykazie ofiar, otrzymanych przez Komitet do dnia 30 listopada, a mianowicie przez niedopatrzenie drukarni opuszczone zostały następujące pozycje: Adolf Rast, Ożarów 5 zł., Anna Tschirschnitz 25, Ka. Wilhelm Ostermann, Andrzejów 5, Otton Wolfram 5, Bolesław Wolff 50, Dr. Jan Koelichen 15, Amalia Bernhard 5, Henryk Braun 15, Jerzy Wil 15, — za pośrednictwem p. inż. Woldemara Richtera (III rata): Helena Neuhauser 2 zł., Olga Neuhauser 2, Edward Neuhauser 2, Paweł Richter 20, Fanny Richter 50, Elżbieta Richter 25, Jerzy Richter 25, Edmund Pross 5, Woldemar Richter 25, Herman Richter 20, — Józef Wejt 4, Alfred Umgelter 5, Alfred Stegner 20, Karol Chobot 2 (X rata), dla uczczenia pamięci ś. p. Adolfa Pencika w rocznicę jego zgonu, Emilia i Eugenia Pencik 10 zł., Zw. Pol. Betleem 25, Rudolf Firla 20, Teodor Eberlein 10.

Porządek nabożeństw.

w kościele parafialnym przy ul. Królewskiej

Dnia 20 grudnia IV Adwent.

godz. 9 rano nabożeństwo w kaplicy szpitalnej Ka. Michela.	
„ 9.15 „ „ naboż. szkolne Ka. pref. Krenz.	
„ 9.30 „ „ w kościele niemieckim (Fil. 4 — 7.	
	Euk. 1. 16, 17) Ka. wik. Wittmeyer.
„ 11.30 „ „ w kościele głównym Ka. pastor Michela.	
„ 10.30 „ „ w Tablicie w Skolimowie z Kom. Św. Ka. diakon Ruger.	
„ 10.30 „ „ w świetlicy (Grochowska 73) Jadviszczok.	
„ 3.30 „ „ (Grochowska 73) dla dzieci Jadviszczok.	
„ 3.30 pp. „ (Zytina 36) dla dzieci Ka. diakon Ruger.	

Dnia 24 grudnia Wigilia świąt Narodzenia Pańskiego.

godz. 3 pp. nabożeństwo w kościele niemieckim Ka. diakon Ruger.	
„ 4.30 pp. „ w kościele głównym Ka. pastor Loth.	
„ 4. „ „ we Włochach Ka. wik. Hawiczka.	
„ 5. „ „ na Nowym Bródnie Ka. diakon Ruger.	
„ 5. „ „ w świetlicy (Grochowska 73) Jadviszczok.	
„ 6. „ „ w Pruszkowie Ka. wik. Wittmeyer.	
„ 5.30 „ „ w Tablicie w Skolimowie Ka. p. Michela.	
„ 7 wiecz. „ w kaplicy szpitalnej Ka. diakon Ruger.	

Dnia 25 grudnia I Święto Narodzenia Pańskiego.

godz. 9 rano nabożeństwo w kaplicy szpitalnej Ka. diakon Ruger.	
„ 9.30 „ „ w kościele niemieckim (Jan 1. — 14.	
	I Tym. 3. 16) Ka. pastor Loth.
„ 11.30 „ „ w kościele głównym Ka. pastor Michela.	
„ 10.30 „ „ w Tablicie w Skolimowie Ka. Hawiczka.	
„ 11. „ „ w świetlicy (Grochowska 73) Ka. p. Ruger.	
„ 11. „ „ na Nowym Bródnie Ka. wik. Wittmeyer.	
„ 11.30 „ „ we Włochach Ka. pref. Krenz.	

UWAGA: Nabożeństwa w I Święto są bez Kimunii Św. Zadne czynności nie są tego dnia zastrzeczane.

Dnia 26 grudnia II Święto Narodzenia Pańskiego.

godz. 11.30 rano nabożeństwo w kościele głównym (Jan 3. 16 — 18.	
	I Tym. 1. 15 — 17. Ka. diakon Ruger.
„ 11. „ „ z Komunii Św. w świetlicy Wolskiej.	
„ 10.30 „ „ w świetlicy (Grochowska 73) Jadviszczok.	

Dnia 27 grudnia Niedziela po Św. Narodz. Pańskiego.

godz. 9 rano nabożeństwo w kaplicy szpitalnej Ka. diakon Ruger.	
„ 11.30 „ „ w kościele głównym (Euk. 2. 25 — 32.	
	Ps. 103. 1 — 18. Ka. diakon Ruger.
„ 10.30 „ „ w Tworach.	
„ 10.30 „ „ w Tablicie w Skolimowie Ka. Michela.	
„ 10.30 „ „ w świetlicy (Grochowska 73) Jadviszczok.	
„ 6.30 wiecz. „ w świetlicy (Zytina 36) ew. Burchard.	

Dnia 31 grudnia Wieczór Sylwestrowy.

godz. 5 wiecz. nabożeństwo w kośc. niemiec. (Ps. 90) Ka. Michela.	
„ 6.30 „ „ w kościele głównym (Ps. 90) p. Loth.	
„ 6. „ „ w Pruszkowie Ka. diakon Ruger.	
„ 10.30 „ „ w sali konfirm. Ka. p. Michela i Ka. Krenz.	

Dnia 1 stycznia 1937 roku Nowy Rok.

godz. 9 rano nabożeństwo w kaplicy szpitalnej Ka. pastor Loth.	
„ 9.30 „ „ w kościele niemiec. (Ps. 121. Mat. 28. 30	
	Ka. diakon Ruger.
„ 11.30 „ „ w kościele głównym (Ps. 121. Mat. 28. 30.	
	Ka. pastor Michela.
„ 10.30 „ „ w Tablicie w Skolimowie Ka. w. Wittmeyer.	
„ 10.30 „ „ w świetl. (Grochowska 73) Ka. Hawiczka.	
„ 11.30 „ „ we Włochach Ka. pref. Krenz.	

W Ewang. Kościele Garnizonowym

(Puławska 4)

Dnia 20 grudnia 1936 r. o godz. 9.30 rano nabożeństwo połączone ze spowiedzią i Komunią świętą dla wojskowych i dla osób cywilnych.
Dnia 24 grudnia 1936 r. o godz. 16-iej nabożeństwo Wigilijne. Ka. Sen. Gloch.

„ 25 „ „ 10-iej I Dzień Świąt Narodzenia Pańskiego. Ka. Sen. Gloch.	
„ 26 „ „ 10-iej II Dzień Świąt Narodzenia Pańskiego. Ka. Sen. Gloch.	

W II dzień Świąt, to jest dnia 26 grudnia 1936 r. zraz po nabożeństwie, staraniem Kola Opieki nad Żołnierzem Ewangelikiem, zostanie urządzone „Cwiczadkowe przyjęcie” dla szeregowych ewangelików.

Dnia 27 grudnia 1936 r. o godz. 10-iej nabożeństwo Niedzielne. Ka. Stoy.	
„ 31 „ „ 17.30 nabożeństwo Sylwestrowe. Ka. Sen. Gloch.	
„ 1 stycznia 1937 r. „ 10-iej nabożeństwo Noworoczne. Ka. Sen. Gloch.	
„ 3 „ „ 10-iej nabożeństwo. Ka. Stoy.	
„ 6 „ „ 10-iej Święto Epifanii.	

Wiadomości statystyczne urzędu parafialnego

Ochrzczono: 1 dziewczynkę i 1 nowotkę.

Ślub zawarli: Eugeniusz Liess (e-a) z Hanna, Zofia Lipska (r-k).

Zmarli: Leokadia Klut 2 m. i 12 dni; Emilia Kowalska z d. Bak I. 82; Tomasz Feller I. 60; Marianna, Bronisława Braun I. 55; Emilia Tuzinkiewicz z Bademań 1. 72.

Najciekawsze audycje Polskiego Radia w Warszawie.

od dnia 20. XI. do 26. XII. 36 r.

Niedziela dn. 20. XII. 1936 r. 8.00 Audycja 9.00 Transmisja 10.30 Koncert 12.03 Poranek muzyczny 14.45 „Audycja dla wai” 15.15 Koncert 16.00 „Tragedia Sokratesa” 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie 19.00 Szkic literacki 19.20 Muzyka 21.00 „Na wesolej lwowskiej iali” 22.00 Koncert 23.00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek dn. 21. XII 1936 r. 11.30 Audycja dla szkół 12.03 Koncert 15.15 Płyty 5.55 „Wszystkiego po trochu” 16.30 Koncert 17.00 Odczyt 17.15 „Tragedia Sokratesa” 19.00 Audycja żołnierska 19.30 Koncert 21.00 Muzyka lekka 21.30 Koncert 22.30 Muzyka lurowa 23.00 Muzyka taneczna.

Wtorek dn. 22 XII. 1936 r. 11.30 Audycja dla szkół 12.03 Płyty 15.15 Muzyka lekka 16.30 Koncert 17.00 „Dni poważnie poświaty Kowalskich” 17.15 Franciszek Schubert: Trio op. 99 B-Dur 19.00 „Dyskutujemy” 19.20 Koncert symfoniczny 22.30 Kwadrans poezji 22.45 Muzyka taneczna.

Środa dn. 23 XII. 1936 r. 12.03 Koncert orkiestry 15.15 Płyty 16.0 Audycja dla dzieci 17.00 Odczyt 17.15 Fragmenty z operetek poświaty Kowalskich” 17.15 Franciszek Schubert: Trio op. 99 B-Dur 19.00 „Bitwa pod Łowczówkami” 19.20 Trio Polskiego Radia 20.00 Włoskie piosenki 21.00 Opowieść o Chopinie” 21.40 Romanse i ballady Roberta Schumanna 22.10 Mała Orkiestra 23.00 Muzyka taneczna.

Czwartek dn. 24. XII 1936 r. 11.30 „Spiewajmy koledzy” 12.03 Muzyka salonowa 14.58 „Koledzy różnych narodów” 16.30 Koncert 17.00 Słuchowisko 17.30 „Przed wigilią” 17.45 Koledzy Adama Soltyza 18.15 Przemówienie wigilijne 18.20 „Wigilia w kraju i za granicą” 18.55 „Pojdźmy wszyscy do Bieleń” 20.00 Audycja 20.10 Koncert solistów 21.30 „Legenda wigilijna o białym młodzieńcu i grzesznej pannie” 22.00 „Weinachtsoratorium” 23.10 „Wigilia wieszców” 23.50 Pasterka z bazyliki gnieźnieńskiej.

Piątek dn. 25. XII. 1936 r. 8.00 Audycja poranna 8.35 „1000 taktów muzyki” 9.35 Płyty 12.03 „Zapraszamy dzieci na ciasto z rodzynekami” 12.35 Koncert rozrywkowy 14.30 Polska Kapela Ludowa 15.35 Koncert 16.45 „Misterium o Narodzeniu Pańskim” 17.30 Wesoła audycja świąteczna 18.00 Orkiestra 19.05 „Wesołe pastorałki” 19.35 Koncert solistów 20.35 Kurant staroświecki 21.15 „Płyta za płytą” 22.00 „Pieczono goląbki” 22.45 „Tamiec za łutem”.

Sobota dn. 16. XII 1936 r. 10.30 Koncert rozrywkowy 11.03 Koncert 14.00 „Jasełka regionalne” 14.40 Pogodna muzyka 15.30 Słuchowisko dla dzieci 16.00 „Suita pastorałna” 17.00 „Kukulka wileńska” 17.30 Orkiestra 19.00 „Audycja dla Polaków zagranicą” 19.30 Felieton 19.45 „Nowe Krakowski”.

HANDEL WIN, WÓDEK I TOWARÓW KOLONIALNYCH

E. RADKE

Marszałkowska 107, róg Chmielnej.

Poleca na święta Bożego Narodzenia po wyjątkowo niskich cenach Wina Francuskie, Borskie, butelka od zł. 4.50. Dalmatyńskie od zł. 4. Kaukaskie od zł. 4.25. Krymskie od zł. 4.25. Węgierskie od zł. 3. Owocowe od zł. 2. Miody wyśtałe oraz Koniaki, Romy, Likieri, Wódki krajowe i zagraniczne. Bakalie, orzechy, pierniki, wędliny litewskie, sery, drób, ryby świeże i wędzone.

UWAGA: Przy większych zakupach win i wódek gatunkowych, udzielamy 10% rabatu.

Nowa Ustawa o Stosunku Państwa do Kościoła E.-A.

wyszła w oddzielnej broszurze i będzie do nabycia w Adm. Głosu Ew. (Warszawa, Puławska 4) za nadaniem 50 gr.; oraz porto 5 gr., które przesyłać można w znaczkach pocztowych lub na PKO. Nr. 1508.

Najmilszym podarunkiem
na G w i a z d k ę

RADIOAPARAT

TELEFUNKEN LUB PHILIPS

z firmy chrześcijańskiej „PRĄDNICA”

Ś-to Krzyska 12, tel. 202-27.

Żelazna róg Chłodnej tel. 205-99.

Na żądanie demonstrujemy u klienta.
Fachowa i solidna obsługa. Ceny fabryczne

Sport — to zdrowie!

Jeśli upominek gwiazdkowy —
— to sprzęt do sportu zimowego
i tylko z firmy

„SPARTA”

Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 12 (obok L.O.P.P.)

tel. 202-27. — właśc. Juljusz Rychter.

istniejąca od 1900 r.

WYTWÓRNIĄ WĘDLIN

WŁADYSŁAW TREKNER

Warszawa, ul. Górczewska 99.

SKŁE PY: Marszałkowska 86, tel. 9-25-10
Mazowiecka 5, tel. 233-04
Górczewska 99, tel. 507-06

poleca: WYBOROWE SZYNKI i inne WĘDLINY.

UŻYWAJ WYSOKIEJ DOSKONAŁOŚCI:

W E G E T A L E:

VERVEINE, LAVENDE I VIOLETTE
WODA CHINOWA — WODA PORTUGAL —
WODA BRZOZOWA

WODY KOLONISKIE

VERVEINE, EAU DE CITRON I LAVENDE

WODY KWIATOWE:

BRATKI POLSKIE, REVUE, WABIK, WRZOS POLSKI
I CHYPRE

FABRYKA PERFUM
I KOSMETYKÓW

DIVETTA

WŁ. GUSTAW HERTEL

WARSZAWA — WSPÓLNA 25

ŻAĐAĆ W SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH

USTAWA

z dnia 25 listopada 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 34. (1) O ile przepisy państwowe powierzają sądownictwu duchownemu orzekanie w sprawach małżeńskich, Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego sędzi w pierwszej i ostatniej instancji sprawy o nieważność lub rozwiązanie małżeństwa zgodnie z prawodawstwem państwowym.

(2) Do czasu wprowadzenia ogólnopaństwowego prawa małżeńskiego Konsystorz stosuje przy rozpoznaniu spraw o nieważność lub rozwiązanie małżeństwa przepisy państwowe, obowiązujące w tej mierze na poszczególnych obszarach Rzeczypospolitej Polskiej.

(3) Przepisy o ustroju sądownictwa kościelnego tudzież o postępowaniu sądowym będą wydane przez Synod i zatwierdzone przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz Ministra Sprawiedliwości. Do czasu wydania tych przepisów pozostają w mocy przepisy dotychczasowe.

(4) Skutki prawne wyroków Konsystorza w sprawach małżeńskich określa prawodawstwo państwowe.

Art. 35. (1) W sprawach o unieważnienie lub rozwiązanie małżeństwa prokurator może zgłaszać swe wnioski. Szczegółowe przepisy o stosunku prokuratora do Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego będą wydane po zasięgnięciu opinii Konsystorza w osobie jego Prezesa, przez Ministra Sprawiedliwości oraz Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(2) W sprawach, przewidzianych w artykule niniejszym, Konsystorz na wniosek prokuratora jest obowiązany powziąć postanowienie w przedmiocie swej właściwości. Na to postanowienie Prokurator może złożyć zażalenie do Sądu Najwyższego w ciągu siedmiu dni od daty zawiadomienia. Do czasu uprawomocnienia się wspomnianego postanowienia albo rozstrzygnięcia kwestii właściwości przez Sąd Najwyższy, nie można wydać wyroku w sprawie; wyrok, wydany wbrew powyższemu przepisowi, jest z samego prawa nieważny.

(3) Prokurator wnosi zażalenie do Konsystorza, który obowiązany jest przedstawić je w ciągu siedmiu dni wraz z aktami sprawy do Sądu Najwyższego.

Art. 36. Do czasu jednolitego uregulowania prowadzenia akt stanu cywilnego w całym Państwie, duchowni zajmujący stanowiska proboszczów, prowadzą księgi stanu cywilnego (metrykalne) stosownie do obowiązujących przepisów państwowych i w granicach przez nie ułatonych. W tym zakresie proboszczowie podlegają nadzorowi i zarządzeniom właściwych władz państwowych.

Art. 37. Językiem urzędowania władz i urzędów kościelnych jest język państwowy. W stosunku do osób i instytucji, zwracających się do władz i urzędów kościelnych w języku niepaństwowym, władze te i urzędy posługiwali się mogą językiem polenta.

Art. 38. (1) Konsystorz w zakresie sądownictwa małżeńskiego, sprawowanego w myśl art. 34 niniejszego dekretu, oraz duchowni, sprawujący funkcje urzędników stanu cywilnego, używają pieczęci z godłem państwowym.

(2) Poza tym używają władze i urzędy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej własnych pieczęci z godłami kościelnymi i napisem w języku państwowym.

(3) W stosunkach wewnętrznokościelnych dopuszczalne są nadto inne z dawnych czasów używane pieczęcie.

(4) Wzory pieczęci zatwierdza na wniosek Konsystorza Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Art. 39. (1) Konsystorz obowiązany jest przysyłać na żądanie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wykazy i sprawozdania.

(2) Odpisy protokołów posiedzeń Synodu przesyłane są do wiadomości Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego najdalej w cztery tygodnie po ukończeniu bieżących posiedzeń.

(3) O dokonanych wyborach Konsystorz zawiadamia właściwą władzę administracji ogólnej w dwa tygodnie po zatwierdzeniu wyborów.

Art. 40. Urzędowym organem Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej jest wydawany w Warszawie w języku państwowym „Dziennik Urzędowy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej”; urzędowe przekłady zarządzeń i enuncjacji władz kościelnych będą zamieszczane w dodatku.

Art. 41. (1) W niedziele i święta kościelne odmawiać będą duchowni Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego podczas nabożeństwa modlitwę za pomyślność Rzeczypospolitej Polskiej i jej Prezydenta według tekstu, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Przed ogłoszeniem tekstu w tym Dzienniku tekst przedłożony będzie przez Biskupa Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

(2) W dni świąt państwowych duchowni będą odprawiali uroczyste nabożeństwa, po których będzie odegrany lub odpiewany hymn modlitewny: „Boże coś Polskę” w obecności celebrującego duchowieństwa.

Art. 42. (1) Do czasu ukonstytuowania się władz kościelnych na zasadach, usłanych dekretem niniejszym i Zasadniczym Prawem Wewnętrznym, dotychczasowe władze kościelne sprawują swe czynności.

(2) Z chwilą wejścia w życie dekretu niniejszego dotychczasowy Superintendent Generalny zostaje z mocy prawa Prezesem Konsystorza do czasu wyboru Biskupa, korzystając zarazem z uprawnień tego ostatniego. Prezes Konsystorza wyda odpowiednie przepisy i zarządzenia celem ukonstytuowania się w najkrótszym czasie naczelnych władz kościelnych przewidzianych dekretem niniejszym i Zasadniczym Prawem Wewnętrznym.

(3) Pierwszy Synod będzie zwołany na pierwszą sesję wyliczną w celu wyboru radców Konsystorza, członków Wydziału Synodalnego, delegatów do Kolegium Wyborczego, przewidzianego w art. 17 i 19, po czym sesja ulega zamknięciu z mocy prawa.

(4) Zmiany w Zasadniczym Prawie Wewnętrznym Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, ustalonych przez Komisję Synodala jako prawną reprezentację tego Kościoła, wyłonioną przez Synod Konstytucyjny, i uznanych przez Państwo w drodze rozporządzenia Rady Ministrów (art. 1 ust. 2) — wymagają uchwały Synodu (art. 18) i uznania we wspomnianym trybie.

Art. 43. (1) Z dniem wejścia w życie dekretu niniejszego traci moc wszystkie dotychczasowe przepisy w przedmiotach dekretem niniejszym i Zasadniczym Prawem Wewnętrznym objętych.

(2) W wypadkach, w których dekret niniejszy lub Zasadnicze Prawo Wewnętrzne przewidywa wydanie no-

wych przepisów, do czasu wejścia ich w życie, przepisy dotychczasowe pozostają w mocy, nie dłużej jednak niż na rok od chwili wejścia w życie dekretu niniejszego.

Art. 44. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o w porozumieniu z interesowanymi ministrami.

Art. 45. Dekret niniejszy wchodzi w życie po upływie miesiąca od dnia ogłoszenia na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem górnosląskiej części województwa śląskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościcki*

Prezes Rady Ministrów: *Stawoj Składkowski*

Minister Wyznań Religijnych

i Oświecenia Publicznego: *W. Świątowski*

Załącznik do art. 22 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 25 listopada 1936 r. (poz. 613)

W Y K A Z

diecezji, parafii i filiałów oraz ustalonych stanowisk duchownych w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Rzeczypospolitej Polskiej.

Diecezje, parafie, filiały	Stanowisko duchowne				
	Senior	Proboszcz	Diakon	Adiunkt	Wikariusz
I. Diecezja Warszawska	1				
Parafia Lipiny-Wola Młocka		1			
„ Łowicz		1			
Filiał Kutno					
Parafia Mława-Działdowo		1			
„ Nasielsk		1			
„ Nowy Dwór		1			
„ Paproc Duża		1			
„ Pilica		1			
„ Przasnysz		1			
„ Pultusk		1			
„ Radzymin		1			
„ Rawa Mazowiecka		1			
„ Sadoleś Płatkownica		1			
„ Stara Iwiczna					1
Filiał Błędów					
Parafia Warszawa		2	1	1	2
„ Warszawa-Praga		1			
„ Węgrów		1			
„ Żyrardów					1
Filiał Karolew					
II. Diecezja Płocka	1				
Parafia Chodecz					
„ Gąbin					
„ Gostynin					
„ Iłow					

Diecezje, parafie, filiały	Stanowisko duchowne				
	Senior	Proboszcz	Diakon	Adiunkt	Wikariusz
Parafia Lipno		2			1
Filiał Orlowo					
„ Łąkie					
Parafia Michałki		1			
„ Makowisko		1			
Filiał Skrzypko-Jackowo					
Parafia Nowa Wieś					
„ Ossówka					1
Filiał Brzozówka					
Parafia Płock		1			
Filiał Dobrzyń n. W.					
Parafia Przedecz		1			
„ Rypin					
„ Secymin					
„ Siemiatkowo					
„ Sierpc					
„ Wyszogród					
Filiał Płońsk					
III. Diecezja Kaliska		1			
Parafia Babiak					
„ Dąbie					
„ Grodziec					
„ Izbica Kujawsk					
„ Kalisz					
„ Koło					
„ Konin					
„ Maślaki					
„ Prażuchy					
„ Sobieski					
„ Sompolno					
Filiał Ludwikowo					
„ Kozy					
Parafia Stawiszyn		1			
Filiał Józefów					
Parafia Turek		1			
„ Władysławów		1			
„ Zagorów		1			
Filiał Lisewo-Pyzdry					
Parafia Zdunska Wola		1			1
Filiał Sieradz					
IV. Diecezja Piotrkowska					
Parafia Bełchatów		1			
Filiał Poździennice					
Parafia Częstochowa		1			
Filiał Zawiercie					
Parafia Kleszczów					
„ Łask					
„ Piotrków					
Filiał Kamocin					
Parafia Radomsko-Dziegole		1			
„ Tomaszów			1		1
„ Wieluń		1			
V. Diecezja Lubelska		1			
Parafia Brześć n. B.		1			
Filiał Pińsk					
Parafia Cyców		1			
„ Chełm					
„ Kielce		1			
Filiał Pilica					
„ Przeczów					

Prenumerata „Głosu Ewangelickiego” wynosi: kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł. Wpłacać można w administracji. — Na ręce ko. seniora Plebanja przy Ewang. Kościele Garnizonowym Puławski 4. Adres dla czasopiśmamiennych i listów do redakcji: Puławski 4, tel. 8.90-15.

Redaktor i Wydawca: **Ks. senior FELIKS GŁOEH**

Drukarnia „Głosu Ewangelickiego”, Warszawa, Puławski 4, tel. 8.90-15.